**Projekt wirtualnej elektrowni E Power Control wkrótce puści oko do dużych dystrybutorów energii**

**E Power Control to wirtualna elektrownia – nowoczesny system zarządzania odbiorem i wykorzystaniem energii odnawialnej wśród odbiorców końcowych. Projekt opracowany przez zespół polskich inżynierów i finansowany przez międzynarodowego przedsiębiorcę Roberta Szustkowskiego - ma w przełomowy sposób umożliwić bilansowanie sieci energetycznych, do których wprowadzana jest energia elektryczna z różnych źródeł energii odnawialnej.**

Nowa technologia ma pozwolić dużym sieciom energetycznym (OSD) w efektywnym zarządzaniu i gospodarowaniu energią, która pojawia się w systemie ze źródeł OZE, a równocześnie nie ma na nią odbiorców. To forma wirtualnej elektrowni bazującej na energii odnawialnej.

**E Power w fazie rozwoju**

Projekt przeszedł już fazę badawczą i znajduje się obecnie na etapie rozwoju, a międzynarodowy zespół inżynierów finalizuje pomiary niezbędne do jego realizacji w ramach uruchomianych 10 instalacji. Finansowanie zapewnia Robert Szustkowski, znany filantrop i rajdowiec. Po wprowadzeniu w życie, system będzie bilansował energię elektryczną dzieki funkcji prognozowania zużycia energii oraz bieżących i bezpośrednich pomiary produkcji ze źródeł odnawialnych (wiatr, woda, słońce). Następnie energia jest przesyłana przez sieć elektroenergetyczną w celu zaspokojenia bieżącego zapotrzebowania do budynków podłączonych do systemu, a nadwyżka w sieci zostanie zmagazynowana.

Firma współpracuje przy realizacji projektu z InnovationAG - przedsiębiorstwem funkcjonującym w branży technologicznej oraz Zgorzeleckim Klastrem Rozwoju OZE i Efektywności Energetycznej.

E Power Control umożliwi maksymalne wykorzystanie energii ze źródeł odnawialnych. Co więcej, wyeliminuje znaczące wahania ilości energii w systemie elektroenergetycznym wskutek nieregularności produkcji z OZE. Infrastruktura E Power Control umożliwia odbiorcom ciągłe zaspakajanie swoich potrzeb z energii w pełni odnawialnej, nawet jeśli nie posiadają własnych instalacji OZE.

Drugi etap rozwoju projektu będzie miał na celu zwiększenie efektywności zużycia energii ze źródeł odnawialnych. Celem tego etapu jest przeznaczenie nadwyżek zielonej energii na tworzenie i świadczenie usług, które nie będą ograniczone miejscem instalacji źródła energii, takich jak „produkcja” mocy obliczeniowej (tzw. High Performance Computing) często wykorzystywanej przez wiele światowych marek, np. Google, Amazon, Microsoft.

- *Energia ta może pozwolić firmom na zastąpienie energii zużywanej na wykonywanie skomplikowanych obliczeń z dotychczasowej pochodzącej z miksu (OZE + Czarna Energia dostępne w sieci) na 100% zielone HPC, dostarczonej przez E Power Control. Innym zastosowaniem może być montaż paneli fotowoltaicznych na przykład w Afryce, w miejscach, gdzie nie ma sieci elektroenergetycznej i wytwarzanie 100% zielonej mocy obliczeniowej* – podkreśla Agnieszka Spirydowicz, prezes E Power Control.

**Wzrasta świadomość konsumentów zielonej energii**

*- Projekt E Power Control powstał w oparciu o doświadczenia specjalistów z sektorów energetyki klasycznej i odnawialnej, automatyki, wysoko rozwiniętych technologii informatycznych, mechaników i konstruktorów pojazdów elektrycznych oraz wizjonerów technologii przyszłości* – przyznaje Agnieszka Spirydowicz.

E Power Control ma być odpowiedzią na rosnącą świadomość klientów, którzy chcą samodzielnie zaopatrywać swoje domy w energię w sposób efektywny ekonomicznie i przyjazny dla środowiska. - *Naszym zadaniem jest zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego poprzez stabilizację sieci energetycznej* – dodaje prezes spółki.

System E Power Control zapewnia bilansowanie energii ze źródeł odnawialnych poprzez optymalizację oraz ekonomiczne i techniczne zarządzanie przepływem i zużyciem energii. Ponadto analitycy firmy twierdzą, że rozwiązanie to pozwala na zwiększenie efektywności energetycznej poprzez gromadzenie energii w łatwy i tani sposób.